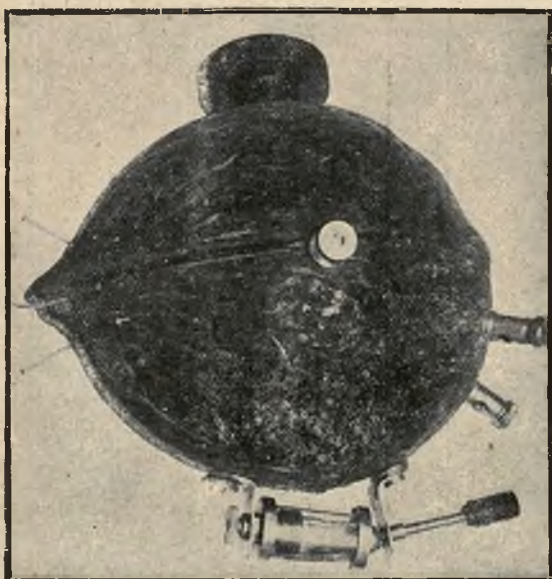




Szczególne uczerzenie prezydenta Coolidge'a. Prezydent Ameryki Coolidge mianowany został członkiem honorowym staro-wojskowej organizacji w Filadelfii. Ilustracja nasza przedstawia członków tej organizacji w ich oryginalnych mundurach



Nowoczesne łodzie ratunkowe. W Anglii weszły ostatnio w użycie nowoczesne łodzie ratunkowe wprawiane w ruch nie wiosłami lecz specjalnymi dźwigniami, poruszającymi śrubę popędową i ster.



Orzech kokosowy jako radjowa stacja odbiorcza. Interesujący eksperyment pewnego entuzjasty radjofonicznego, który z orzecha kokosowego urządził sobie dość sprawnie funkcjonującą odbiorczą stację radjofoniczną.

Pod znakiem radjofonii.

Cały świat zapadł od jakiegoś czasu na szal „radjofoniczny”. Każdy marzy o tem, by skądśkolwiek wyrwać parę set złotych na kupno aparatu odbiorczego i rozkoszować się słuchaniem koncertów z Londynu, Paryża i Rzymu, lub jazzbandów i one-stepów z New-Jorku. Człowiek, który dotąd jeszcze niema na dachu własnej anteny a na biurku „broadcastingu”, tej zaczarowanej skrzyneczki ze słuchawkami, nie jest poprostu człowiekiem. Ma-luczek, a nadejdzie czas, że każde dziecko, wywożone na spacer, będzie miało antenę na swym wózekku, każda dama na kapeluszu i nikt nie zechce jechać „dryndą” nie „łapiącą” koncertów radjofonicznych.

Wielbicieli radjokoncertów w Krakowie nie zrażają nawet owe chrapania, trzaski i strzelania, przerywające często najwspanialsze andycje a powodowane nieszczęsną stacją dębnicką, która dawno powinna była pójść na „szmelc”; z bohaterstwem, godnym lepszej sprawy ślęczą nad cudowną skrzyneczką. Jednym słowem tryumf radja na całej linii. Pocziwie, stare gramofony i pathefony, które ongiś zawodziły z każdego okna na każdym piętrze duety w rodzaju „Wesołej wdówki” „Manewrów jesiennych” i „Krysi Leśniczanki” powędrowały do suteryn i na wieś.

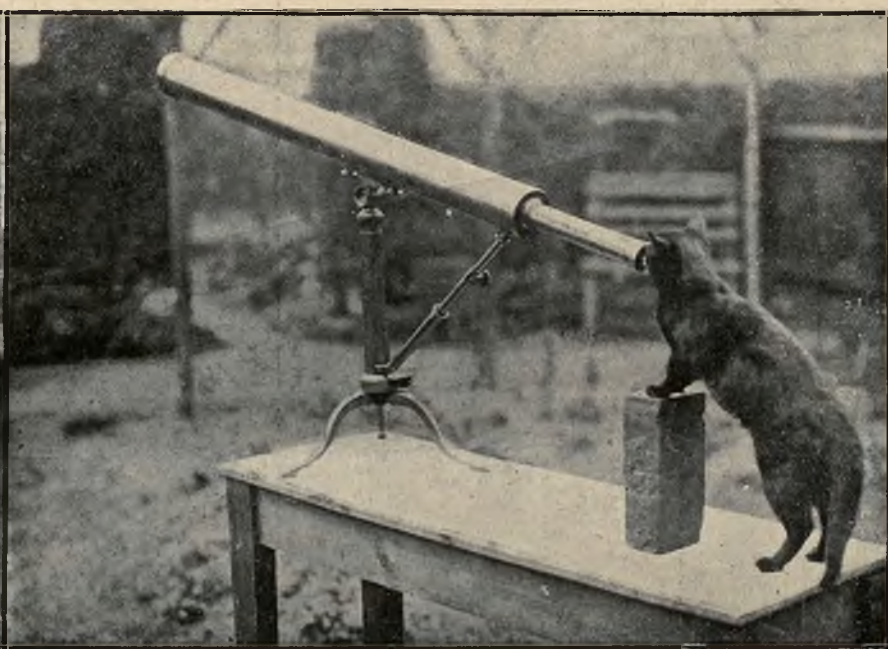
Jedna z naszych ilustracji przedstawia niezwykle interesujący aparat odbiorczy, który jakiś entuzjasta radjofoniczny w Plymtonh urządził sobie z ... orzecha kokosowego.



„Olbzymia” reklama kinowa. Jedna z berlińskich wytwórni filmowych urządziła w całym tego słowa znaczeniu „olbzymia” reklamę, wysyłając na ulice miasta kilku przebranych dragali, z których kroczący na przedzie mierzy „tylko” 2'19 m.



Tylko w Sopotach niema stagnacji. W kasynie gry w Sopotach dokonano przed kilku dniami otwarcia nowych sal gry. Ilustracja nasza przedstawia większe towarzystwo przy grze w „ruletę”.



Kot, obserwujący zaćmienie słońca. Pod czas ostatniego zaćmienia słońca porozmieszczano w Ameryce mnóstwo teleskopów, przez które obserwowano to rzadkie zjawisko. Ilustracja nasza przedstawia ciekawego kota, obserwującego przez lunetę zaćmienie słońca.

PALUGYAY SEC